

 Medexpress, 2017-06-01 12:37

Jacek Krajewski:

Bardzo chciałbym by ambitne plany Ministerstwa Zdrowia się zrealizowały



Ministerstwo Zdrowia zapowiedziało, że w ciągu ośmiu lat będziemy mieli więcej o 12 tys. lekarzy POZ. Co na to prezes Porozumienia Zielonogórskiego?

Wiceminister zdrowia Zbigniew J. Król w rozmowie z PAP zapowiedział, że docelowy model funkcjonowania POZ ma być osiągnięty za osiem lat, gdy – jak planuje Ministerstwo Zdrowia – liczba lekarzy POZ wzrośnie o 12 tysięcy. Czy to jest realne, skoro młodzi lekarze nie są zainteresowani specjalizacją z medycyny rodzinnej? W tegorocznym wiosennym postępowaniu na 324 miejsca rezydenckie w dziedzinie medycyny rodzinnej chętnych było zaledwie 55 osób.

– Bardzo bym chciał, by te ambitne plany Ministerstwa Zdrowia się zrealizowały; kibicuję, by się udało, bo potrzeba zwiększenia kadry lekarskiej w POZ jest ogromna. Zadanie jest niezwykle trudne, ale nie niewykonalne. Kiedy tworzyła się polska medycyna rodzinna, też mówiono, że to się nie może udać. Jednak od roku 1994, gdy pierwsi lekarze zdali egzamin specjalizacyjny z medycyny rodzinnej, do 2002 r. specjalizację tę zrobiło przeszło 9 tysięcy lekarzy. Był to efekt atmosfery entuzjazmu, ale też dobrych motywatorów, stworzonych przez decydentów. Być może uda się także teraz, będziemy się przyglądać działaniom resortu i dopytywać, w jaki sposób chce osiągnąć ten cel – powiedział prezes Porozumienia Zielonogórskiego Jacek Krajewski.

Obecnie w POZ pracuje ok. 33 tys. lekarzy, a ok. 11 tys. z nich posiada specjalizację w dziedzinie medycyny rodzinnej. Resort chce, by przez najbliższych osiem lat w POZ zatrudnionych zostało dodatkowych 12 tys. lekarzy.